

REJESTR DOTYCZY:

DĄBROWSKI Włodzimierz

s/c i

z d.

9 czerwca 1896 w Radoszyce, pow. Konin

kraj: POLSKA

+ 22 stycz. 1962 w Bournemouth

kraj: UK.

pochowany: miejsc. cmentarz

nr grobu:

Nr rejestracyjny

137 / 62

Nota zamieszczona:

w tomie

części

Indeks

VIRTUTI MILITARI/1920/

Pol.Śl.Zagr.

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

U w a g i:

PIECHOTA - mjr

Nota:

Przypisy:

500 -

Źródła i bibliografia:

znak rozpoznawczy

Dziennik Polski 26.11.62 - nekrolog

18/26.I.62/

Dziennik Polski 4.4.62 - wspomnienie

18/4.IV.62/

Goniec Karpacki nr

nr 1/2 z 1962

25/

R032,35,435,of.sł.st.p.,mjr 1.1.29,/# 9.6.1896/
VM, KN z miecz., KW4, KZsr. w dysp. szefa
Dep.Piech.

120/32/

ś. † p.

Włodzimierz Dąbrowski

Major W. P.

ur. w Kieleckiem 9 czerwca 1897, odznaczony V. M., Krzyżem Niepodległości z Mieczami i inn., b. sekretarz premiera Bartla, długoletni pracownik ambasady R. P. w Paryżu, Prometeuszowiec, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach 22 stycznia 1962 w Bournemouth, opatrzony Św. Sakramentami.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 stycznia o godz. 11 z kościoła Corpus Christi w Boscombe w Bournemouth, o czym zawiadamia stroskana

ŻONA w ANGLII, SIOSTRY i RODZINA w KRAJU
oraz PRZYJACIELE i J. KOŹMIŃSCY w BOURNEMOUTH
8638

Ś.P. WŁODZIMIERZ DĄBROWSKI

W kościele polskim św. Andrzeja Boboli w Londynie ks. dr Józef Kołodziejczyk odprawił mszę św. za spójność duszy zmarłego w Bournemouth śp. majora Włodzimierza Dąbrowskiego, b. współpracownika Katolickiego Ośrodka Wydawniczego „Veritas”.

W. Dąbrowski urodził się w Radoszynie, w woj. kieleckim, w roku 1897. W styczniu 1917 objął komendę obwodu P.O.W. Szczekocin a później w Busku. Wyróżnił się w służbie łącznościowej w słynnej akcji bojowej pod Bąkowcami we wrześniu 1918 r.

Jako dowódca kompanii WP brał później udział w walkach nad Dźwinią i w obronie zagrożonej przez bolszewików stolicy. W walkach tych był dwa razy ciężko ranny.

Mimo nadwątłego zdrowia śp. W. Dąbrowski zgłasza się jako ochotnik do oddziałów dywersyjnych w czasie trzeciego powstania śląskiego.

Otrzymuje następnie przydział do sztabu głównego w Warszawie, by potem objąć dowództwo batalionu w 6 pułku Strzelców Podhalańskich w Przemyślu. Z kolei przechodzi do specjalnych prac przy attachacie wojskowym w Paryżu. Po klęsce Francji przybył do Anglii.

Po rozwiązaniu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, zamieszkał w Londynie, znajdując mimo trudnych warunków bytowania czas na pracę społeczną.

Śp. mjr Dąbrowski odznaczony był orderem Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, 4-krotnie Krzyżem Walecznych, śląskim Krzyżem Walecznych I-szej klasy i Krzyżem Zasługi.

Był dobrym kolegą. Cześć Jego pamięci!

ZYGMUNT KOTKOWSKI

Radoszyce.

SP. WŁODZIMIERZ DĄBROWSKI

W kościele polskim św. Andrzeja Boboli w Londynie została odprawiona Msza św. żałobna przez ks. dr. Józefa Kołodziejczyka za spokój duszy zmarłego w Bournemouth śp. mjr. Włodzimierza Dąbrowskiego, b. współpracownika Katolickiego Ośrodka Wydawniczego „Veritas”.

Zmarły urodził się w Radoszyce, woj. kieleckim w roku 1897. Po opuszczeniu murów Szkoły Realnej wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej, w której od roku 1914 do 1918 pełnił różne funk-

cje. W styczniu roku 1917, po ukończeniu szkoły podchorążych P.O.W. objął komendę obwodu Szczekocin, a później w Busku.

Na wiadomość o organizowaniu się w okręgu P.O.W. Radom oddziałów bojowych tzw. „Lotnych” prosi o przeniesienie, by mógł brać czynny udział w akcji. Wyróżnił się w służbie łącznościowej w słynnej akcji bojowej pod Bąkowcem we wrześniu 1918 r. Zostaje komendantem obwodu P.O.W. Ostrowiec Świętokrzyski, gdzie na czele oddziału powiatowego przeprowadził rozbrojenie żołnierzy austriackich, stacjonujących w miasteczku. Następnie zorganizował kompanię, z którą dołączył do 24 p.p. powstającej Armii Polskiej. Jako dowódca tej kompanii brał później udział w walkach nad Dzwina i w obronie zagrożonej stolicy. W walkach tych był dwa razy ciężko ranny. Prześtrzelone płuco stało się przyczyną organicznych niedomagań przez całe lata.

Mimo nadwątlonego zdrowia śp. Wł. Dąbrowski zgłasza się ochotniczo do słynnych oddziałów destrukcyjnych (dywersyjnych), działających w czasie III Powstania Śląskiego. Zadaniem ich było w szczególności niszczyć nieprzyjacielskie linie telekomunikacyjne. Dowodził jednym z oddziałów pod Gogolinem. W nocy z dnia 2 na 3 maja 1921 roku wysadza w powietrze dwa mosty na tyłach wojsk niemieckich. Nie udało mu się w porę wycofać i został przez Niemców uwięziony.

Po wyjściu z więzienia niemieckiego śp. Włodzimierz Dąbrowski otrzymuje przydział do Sztabu Głównego w Warszawie. Następnie pełnił funkcje sekretarza premiera rządu prof. Kazimierza Bartla, po czym wrócił do służby wojskowej, objął dowództwo batalionu w 6 Pułku Strzelców Podhalańskich w Przemyślu.

Po paru latach służby w linii wrócił znów na krótko do Sztabu Głównego, by z kolei odejść na stanowisko specjalnych prac przy atakach wojskowym w Paryżu.

Po klęsce francuskiej z oddziałami wojskowymi przybył do Anglii. Został dowódcą pociągu pancernego oraz szkolił oficerów do przyszłych formacji pancernych.

Po rozwiązaniu Polskich Sił Zbrojnych, mjr Wł. Dąbrowski zamieszkał w Londynie. W trudnych warunkach bytowania i nadwątlonego zdrowia potrafił jeszcze się oddać pracy społeczno-politycznej. Przez szereg lat był sekretarzem Polskiej Grupy Prometejskiej. Z roku na rok ubywało sił. Aż w końcu znalazł się na szpitalnym stole operacyjnym, tracąc jedno płuco. Nie wrócił już do normalnej pracy. Z konieczności stał się pensjonariuszem Assistance Board. Od czasu do czasu przeprowadzał dla wydawnictw „Veritasu” korekty, które mu podrzucałem na poddasze jego pokoju przy Rosary Gardens.

W końcu lekarze zalecili mu wyjechać poza Londyn, by jedno już tylko płuco miało lepsze warunki oddychania świeżym powietrzem.

W ostatnim liście z Boscombe-Bournemouth pisał do mnie: „Proszę mi wybaczyć że tak rzadko pisuję do Pana, ale naogół czuję się źle i trudno mi zdobyć się nawet na tak mały wysiłek, jakim jest napisanie listu. Praktycznie biorąc, od roku nie opuszczam prawie mego pokoju, gdyż każdy ruch powoduje mi utratę tchu i wywołuje okrutny kaszel. W tych warunkach życie staje się raczej męką niż przyjemnością.

Dziękuję za Nr 266/7 „Gońca Karpackiego”, jednego z najlepszych wydawnictw tego typu na emigracji, przynoszący Panu zaszczyt jako redaktorowi. Gdyby Pan posiadał jeszcze w rezerwie późniejsze numery tego pisma byłbym b. wdzięczny za ich przysłanie. Również gdyby mógł mi Pan przysłać z tuzin kart świątecznych oszczędził by mi Pan kilka szylingów, o które w moim położeniu nie jest łatwo.”

Śp. W. Dąbrowski, po rozwiązaniu Polskich Sił Zbrojnych, został zaawansowany do stopnia podpułkownika przez jeden z ośrodków wojskowych w Londynie. Dekretu awansowego nie odebrał, gdyż był przeciwnikiem dewaluacji stopni i odznaczeń. Po śmierci Dąbrowskiego dekret wspomniany został wysłany pocztą na adres jego żony.

Śp. mjr Władysław Dąbrowski odznaczony był orderem Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, 4-krotnym Krzyżem Walecznych, Śląskim Krzyżem Walecznych I-szej klasy i Krzyżem Zasługi.

Był dobrym kolegą, pogodnego i spokojnego usposobienia.

Niech odpoczywa w pokoju!

W. 1/2/1962
(273-274)

Zygmunt Kotkowski

GONIEC KARPACKI 81